

FLAKKUS
Pierwszy pogrom Żydów w Aleksandrii



FILON Z ALEKSANDRII

FLAKKUS
Pierwszy pogrom Żydów w Aleksandrii

Wprowadzenie, przekład, komentarz
Ewa Osek

Wydawnictwo WAM
Kraków 2012

Podstawa przekładu
ΦΙΛΩΝΟΣ ΕΙΣ ΦΛΑΚΚΟΝ
[w:] L. COHN, P. WENDLAND (red.),
Philonis Alexandrini opera quae supersunt,
t. 6, wyd. S. REITER, Berlin 1915, 120-154

© Wydawnictwo WAM, 2012

Redakcja
Agnieszka Caba

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-277-2287-4

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

WPROWADZENIE

I. ALEKSANDRIA FILONA

I.1. Kariera i koligacje Filona

Filozof neopitagorejski Filon (ok. 15 przed Chr. – ok. 54 po Chr.), wybitny przedstawiciel żydowskiej inteligencji w Aleksandrii, otrzymał pełne wykształcenie helleńskie: podstawowe, sportowe w gimnazjonie, średnie w zakresie retoryki i nauk wyzwolonych oraz wyższe filozoficzne¹. Mówił, pisał i myślał po grecku, a jego świętą księgą, podobnie jak wielu innych aleksandryjskich Żydów nieznających języka hebrajskiego, była Septuaginta². Mimo hellenizacji pozostał pobożnym Żydem, żyjącym według ojczystrych zwyczajów i pielgrzymującym do Świątyni Jerozolimskiej³. W dwóch traktatach historycznych, *Flakkusie* i *Poselstwie do Gajusza*, relacjonuje dramatyczne wydarzenia z lat 38-40 po Chr., w których uczestniczył osobiście.

Jedna z dwóch pewnych dat z jego życia pochodzi z opowiadania o wielkim pogromie w Aleksandrii, którego Aleksandryjczycy dokonali na Żydach w sierpniu 38 r. po Chr. Pismo to nosi tytuł *Flakkus* i stanowi unikalny dokument z tego względu, że autor znał najważniejszych uczestników wy-

¹ Informacje te odtwarza się na podstawie wielu miejsc we własnych pismach Filona (m.in. PHILO, *Leg.* 182), względnie świadectw starożytnych (m.in. EUSEBIUS, HE II 4, 2-3: „Naonczas słynął daleko i szeroko Filon, mąż bardzo wielkiej powagi nie tylko wśród naszych, ale także wśród tych, którzy wyszli z obcej nawet szkoły filozoficznej. Pochodził wprawdzie ze starej rodziny żydowskiej, ale nie ustępował żadnemu dostojnikowi aleksandryjskiemu. Wiadomo wszystkim, do jakiego stopnia oddawał się niezmordowanej pracy nad bożą i ojczystą nauką, a już mówić nie potrzeba, jakiego wykształcenia nabył w filozofii i naukach wyzwolonych; toć podobno przewyższał wszystkich współczesnych głęboką znajomością filozofii platońskiej i pitagorejskiej”, tłum. A. Lisiecki). Zob. m.in. TCHERIKOVER 1957, 75-76; BORGEN 1997, 17; McLOED 2000, 128.

² Żydzi aleksandryjscy obchodzili co rok święto powstania przekładu Pentateuchu w wersji Septuaginty, por. PHILO, *Mos.* II 41.

³ PHILO, *Prov.*, fr. II 64; BORGEN 1997, 18-19.

darzeń: rzymskiego namiestnika Egiptu Flakkusa, cesarza Gajusza Kaligulę, żydowskiego króla Agrypę I, gimnazjarchów Izydora i Lampona oraz, naturalnie, trzech poszkodowanych Żydów z geruzji: Ewodosa, Tryfona i Androna. Jest mało prawdopodobne, żeby on sam, jako obywatel Aleksandrii i osoba o ponadprzeciętnej pozycji społecznej, padł ofiarą opisanych tu prześladowań: grabieży, eksmisji, tortur i upokorzeń⁴. Można natomiast być pewnym, że brał udział w negocjacjach z namiestnikiem i Aleksandryjczykami, o których wspomina, oraz w spotkaniu z Flakkusem w sprawie dekretu dla cesarza⁵.

Drugi epizod z życia Filona jest znany dzięki *Poselstwu do Gajusza*⁶. W środku zimy 38/39 r. lub 39/40 r. po Chr.⁷ Żydzi aleksandryjscy wysłali pięcioosobowe poselstwo do Rzymu, chcąc się poskarżyć cesarzowi na prześladowania ze strony Aleksandryjczyków w 38 r. po Chr. Filon, człowiek już starszy, doskonale wykształcony i obyty w wielkim świecie, został mianowany szefem poselstwa⁸. W skład delegacji wchodził jeden z jego dwóch braci, który później trafił do rzymskiego więzienia⁹. Zadanie poselstwa polegało na wręczeniu cesarzowi pisma ze skargami i żądaniem Żydów aleksandryjskich. Stanowiło streszczenie dłuższej petycji, przesłanej uprzednio za pośrednictwem króla Agrypy. Skargi dotyczyły cierpień doznanych w czasie

⁴ PHILO, *Flacc.* 78-80.

⁵ PHILO, *Flacc.* 76; 97-100.

⁶ PHILO, *Leg.*, podstawowe edycje: SMALLWOOD 1961; PELLETIER 1972. Zachowana u Flawiusza Józefa parafraza *Poselstwa do Gajusza* (AJ XVIII 257-312) nie zgadza się w kilku punktach z opowiadaniem Filona, np. Filon mówi o pięcioosobowej delegacji (*Leg.* 370), zaś Józef o trzyosobowej (AJ XVIII 257); według Filona rzecznikiem Greków był Izidor (*Leg.* 355), zaś według Józefa (AJ XVIII 257-259) – Apion. Obaj pisarze podają też różną kolejność wydarzeń: według Filona audyencja miała miejsce po ogłoszeniu cesarskiej decyzji o erygowaniu kołosa w Świątyni Jerozolimskiej (*Leg.* 349-367), natomiast według Józefa – przed nią (AJ XVIII 261).

⁷ Por. PHILO, *Leg.* 190. Filon pisze w tym miejscu, że poselstwo żydowskie płynęło do Rzymu w środku zimy, nie podaje jednak, którego roku. W grę mogą wchodzić obydwie daty. Za 38/39 r. po Chr. opowiada się GAMBETTI 2009, 213, za 39/40 r. po Chr. – SMALLWOOD 1961, 48 i PELLETIER 1972, 29-30. Zastanawia, że zimą zarówno 38/39 r., jak i 39/40 r. po Chr. Kaligula był nieobecny w Rzymie ze względu na kampanię w Galii i Germanii trwającą od września 39 r. po Chr. do maja 40 r. po Chr. Po co więc posłowie wyruszali w podróż o tak niedogodnej porze roku, skoro wiedzieli, że nie zastaną władcy w stolicy?

⁸ PHILO, *Leg.* 1; 182; 370.

⁹ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIX 276: „[Klaudiusz] wypuścił także na wolność alabarchę Aleksandra Lizymacha, swojego dawnego przyjaciela, który był zarządcą u jego matki, Antonii, a którego kazał uwięzić rozgniewany nań Gajusz” (tłum. J. Radożycki). Mowa o jednym z dwóch braci Filona: 1. Aleksanderze Alabarsze lub 2. Aleksandrze Lizymachu, któremu Filon zadedykował swój utwór *Alexander* (= *Anim.*), tekst zachowany tylko w języku ormiańskim.

pogromu w 38 r. po Chr., natomiast żądania – uzyskania praw politycznych (δικαία, πολιτεία), równych prawom Aleksandryjczyków¹⁰.

Tymczasem kontrposelstwo aleksandryjskie z Apionem na czele, w skład którego wchodził Izydor i Lampon, może także Chajremon¹¹, opłacało wpływowego dworzanina Helikona z Aleksandrii, by ten sęczył w uszy władcy „egipską truciznę”. Helikon chętnie spełniał te prośby, ponieważ sam nienawidził Żydów „od pieluszek” i w obecności cesarza wygłaszał antyżydowskie tyrady¹². Ta indoktrynacja wkrótce zaowocowała w taki sposób, że Kaligula znienawidził całą żydowską nację. Poselstwo Filona przez długi czas było nieświadome aż tak wrogiego nastawienia cesarza, ponieważ ten zachowywał pozory życzliwości¹³. Na przykład, wyjeżdżając z ogrodów Agrypiny 1 czerwca 40 r. po Chr., kurtuazyjnie pozdrowił posłów prawą ręką i wysłał im wiadomość, że audyencja odbędzie się wkrótce¹⁴. Uprzejmość Gajusza nie zwiodła jednak Filona, który jako człowiek obyty z protokołem dyplomatycznym zaczął się zastanawiać, dlaczego cesarz spośród wielu poselstw czekających na swoją kolej wyróżnił właśnie ich. Jego złe przeczucia niebawem się sprawdziły. Posłowie żydowscy, spodziewając się wezwania w każdej chwili, ale wciąż niedopuszczani przed cesarski majestat, musieli jeździć za Gajuszem aż do Kampanii. W trakcie tej podróży, pod koniec czerwca, zaskoczyły ich szokujące wieści o projekcie wzniesienia kolosalnego posągu Gajusza-Zeusa w adytonie Świątyni Jerozolimskiej. W obliczu profanacji Świątyni misja Filona straciła jakikolwiek sens¹⁵.

Fragment *Poselstwa do Gajusza* (349-367), być może wyrwany z kontekstu, opisuje audyencję, która wreszcie się odbyła po pochodzie triumfalnym 31 sierpnia 40 r. po Chr.¹⁶. Kaligula wezwał Żydów do ogrodów lamijskich

¹⁰ PHILO, *Leg.* 178-179; 180; 193-194; 349.

¹¹ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XVIII 257-259 (Apion u Kaliguli); PHILO, *Leg.* 355 (Izydor u Kaliguli); *Ep. Claudii* 17 (Chajremon u Klaudiusza).

¹² PHILO, *Leg.* 166-177; 205-206.

¹³ PHILO, *Leg.* 114-118; 178-180; 183.

¹⁴ PHILO, *Leg.* 181. Data 1 czerwca 40 r. po Chr. jest możliwa do ustalenia dzięki dokumentacji prowadzonej przez Fratres Arvales, na podstawie której wiadomo, że 29 maja 40 r. po Chr. Gajusz z towarzyszącymi osobami był obecny na ofierze składanej przez kapłanów bogini Dia. Zob. *Acta Arvalia*, wyd. HENZEN 1874 (1983), LI 10: *III K(alendas) Iunias M. Funius Camillus (?) pro magistro conlegi fratrum Arvalium nomine ad deam Diam vaccam immolavit. Adfuerunt imp(erator) C. Caesar Aug(ustus) Germanicus [et alii]*. Zob. SMALLWOOD 1967, 3, 15-17; PELLETIER 1972, 30.

¹⁵ PHILO, *Leg.* 182-194.

¹⁶ Podaje się tę datę na tej podstawie, że posłowie żydowscy na audyencji u Kaliguli wspominają o triumfie nad Germanami, który odbył się 31 sierpnia 40 r. po Chr., w urodziny cesarza, zob. PELLETIER 1972, 30.

na Eskwilinie, gdzie właśnie spędzał trzy czy cztery dni i przeprowadzał inspekcję pałaców. Filon nazywa te ogrody sceną teatralną, na której przyszło Żydom odegrać rolę tragiczną. Gdy tylko ukazał się cesarz, żydowscy posłowie zgodnie z obowiązującym ceremoniałem dworskim wykonali głęboki pokłon do samej ziemi i pozdrowili władcę oficjalnym tytułem Augusta Imperatora, na co Kaligula odpowiedział z nadzwyczajną atencją. Bezpośrednio potem przystąpił do ataku. Szyderczym tonem zapytał, czy to oni właśnie są owymi ludźmi „nienawidzącymi boga”, którzy nie chcą, tak jak inne narody pod słońcem, uznać jego, cesarza, za bóstwo. Następnie wznosił ręce ku niebu i wykrzyczał formułę przekleństwa. Obecni przy tym posłowie aleksandryjscy z radości zaczęli klaskać w ręce, tańczyć i obsypywać go imionami wszystkich bogów. Ich rzecznik, Izydor z Aleksandrii, oskarżył wszystkich Żydów o bezbożność i wrogość względem cesarza, ponieważ, jak utrzymywał, nigdy nie składali ofiar za jego ocalenie. Żydzi ustami Filona odparli ten zarzut, wyjaśniając, że trzykrotnie palili ofiary całopalne w intencji władcy: z okazji jego wstąpienia na tron, wyzdrowienia i niedawnego triumfu nad Germanami. Kaligula odpowiedział, że jest to słaby argument, ponieważ złożyli ofiarę nie jemu, lecz innemu bogu.

Po tych słowach wszedł do jakiegoś pałacu i chodząc po komnatach, wydawał dyspozycje dotyczące wystroju wnętrz. Posłowie podążali za nim, usiłując coś powiedzieć, jednak cesarz, ku uciesze delegacji greckiej, nie zwracał na nich najmniejszej uwagi ani nie dopuszczał ich do głosu. Od czasu do czasu rzucał pytania w rodzaju: „Dlaczego nie jadacie wieprzowiny?” albo „Jakie są wasze prawa polityczne w mieście?”. Gdy tylko Żydzi zaczęli odpowiadać na pytania, wówczas lekceważąco odwracał się i ponownie znikał w jednym z zabudowań, a gdy wracał, pytał: „Co mówiliście?”. Wreszcie zakończył tę upokarzającą farsę i odesłał Żydów, z politowaniem nazywając ich nieszczęsnymi głupcami, którzy nie chcą uwierzyć w jego boską naturę¹⁷. Wzburzony Filon miał powiedzieć po tej audiencji, że kara Boska niechybnie spotka Gajusza za jego postępowanie względem Żydów¹⁸. Zachowany tekst *Poselstwa do Gajusza* kończy się opisem rozpaczki, w jakiej pogrążyło się pięciu posłów żydowskich, gdy ich misja zakończyła się fiaskiem, a los wszystkich Żydów na świecie zawisł na włosku¹⁹.

¹⁷ PHILO, *Leg.* 349-367; SIEPELSTEIN 1964.

¹⁸ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XVIII 260: „Filon dotknięty zniewagą odszedł i powiedział do towarzyszących mu Żydów, aby byli dobrej myśli, bo Gajusz wprawdzie okazał im swój gniew słowami, a w rzeczy samej uczynił Boga swym wrogiem ” (tłum. J. Radożycki).

¹⁹ PHILO, *Leg.* 368-372.

Dalsze wydarzenia z życia Filona można zrekonstruować na podstawie różnego rodzaju źródeł²⁰. Mimo porażki i zwątpienia swoich kolegów Filon nie poddał się. Zwrócił się do bawiącego wówczas w Rzymie Agrypy, ortodoksyjnego Żyda z dynastii herodiańskiej, którego Kaligula uczynił marionetkowym królem w Iturei. Filon doskonale znał go z Aleksandrii, gdzie ten utracjusz miał otwarty kredyt w banku jego brata, bajecznie bogatego Aleksandra Alabarchy²¹. Agrypa, człowiek o niebywałym talencie dyplomatycznym, z właściwym sobie sprytem wymyślił plan, jak uratować Świątynię Jerozolimską przed profanacją i jednocześnie samemu uniknąć gniewu cesarskiego protektora. W rozmowie z Kaligulą udał, że właśnie się dowiedział o cesarskim projekcie i jest w głębokim szoku, uniemożliwiającym mu artykułowaną mowę. Gdy odniesiono go w lektyce do domu, napisał do cesarza długą petycję i wysłał ją, sam zaś pospiesznie wyjechał. Agrypa wiele ryzykował, ponieważ Kaligula mógł go w jednej chwili pozbawić królestwa i życia. Jednak podstęp się udał i cesarz anulował decyzję²².

Filon nie mógł jeszcze opuścić Rzymu, gdyż jego brat wciąż przebywał w rzymskim więzieniu, a on sam nie załatwił sprawy, w której go posłano. Ponadto nie przestawał śledzić dalszych posunięć cesarza, które świadczyły, że – wbrew składanym Agrypie deklaracjom – nie zaniechał on wcale planów związanych ze Świątynią, lecz jedynie przesunął je na następny rok²³. Tę nieznośną sytuację rozwiązała gwardia pretoriańska, mordując Kaligulę w styczniu 41 r. po Chr. i proklamując nowym cesarzem Klaudiusza Germanika (41-54 po Chr.), stryja zamordowanego. Tak się złożyło, że Filon dobrze znał Klaudiusza poprzez swego brata, Aleksandra Alabarchę, oraz króla Agrypę I. Agrypa był blisko związany i skoliigacony z rodziną Filona, a z kolei Klaudiusz był wdzięczny Agrypie za pomoc w zdobyciu tronu.

Nowy cesarz spełnił wszystkie oczekiwania Filona: wypuścił na wolność jego brata, którego uwięził Kaligula²⁴, skazał na śmierć znenawidzonego Helikona z Aleksandrii²⁵ i, co najważniejsze, wydał edykt przyznający Żydom w Aleksandrii upragnione prawa obywatelskie²⁶. Filon, choć mógł te-

²⁰ TCHERIKOVER 1957, 71; TCHERIKOVER-FUKS 1960, 51-52; GAMBETTI 2009, 213-238.

²¹ Zob. FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XVIII 159-160.

²² PHILO, *Leg.* 261-275; 276-329; 333.

²³ PHILO, *Leg.* 335-338.

²⁴ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIX 276.

²⁵ PHILO, *Leg.* 206.

²⁶ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIX 280-285 cytuje edykt Klaudiusza wydany na początku jego rządów, przyznający Żydom prawa obywatelskie na równi z Aleksandryjczykami. Jeśli Józef cytuje autentyczny dokument lub jego skrót, znaczy to, że Klaudiusz anulował swe postanowienia w październiku 41 r. po Chr., bo w dokumencie, który faktycznie wyszedł z jego

raz wrócić do domu jak bohater, nie spieszył się, gdyż znalazł wspólny język z uczonym władcą i właśnie opublikował swój nowy traktat *O cnotach*²⁷.

Pozycja Filona na dworze uległa poważnemu zachwianiu w marcu 41 r. po Chr., gdy do Rzymu zawitała dwunastoosobowa delegacja Aleksandryjczyków pod wodzą szacownego Barbillosa (Balbilloso), by złożyć Klaudiuszowi gratulacje²⁸. Podczas audyencji Barbillos opowiedział wstrząsającą historię o krwawym odwecie, jakiego na Aleksandryjczykach dopuścili się Żydzi na wieść o śmierci Kaliguli²⁹. Relacja ta stała w jaskrawej sprzeczności z opowieściami Filona o pacyfistycznym nastawieniu Żydów³⁰. Sytuacja stała się jeszcze bardziej niezręczna, gdy do Rzymu przyjechało kolejne poselstwo, tym razem reprezentujące radykalny odłam Żydów, winny opisanych zająć. Dwa poselstwa – nowo przybyłe i wcześniejsze Filonowe – w obecności cesarza pokłóciły się o to, które z nich ma reprezentować interesy Żydów w Aleksandrii³¹.

Tymczasem Izidor, członek aleksandryjskiego poselstwa, postanowił błyskawicznie działać, wykorzystując chwilowe oziębienie sympatii nowego cesarza do Żydów³². 1 maja 41 r. po Chr. oskarżył przyjaciela cesarskiego, Agrypę, że jako Żyd syryjski, powiązany z Żydami aleksandryjskimi, stwarza wielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Barbillos wspierał Izidora, dowodząc, że tolerancja względem Żydów może tylko zaszkodzić interesom Cesarstwa. Filon z zapartym tchem śledził proces, w którym ważyły się losy jego nacji i osobistego przyjaciela. Rozsądny Klaudiusz rozstrzygnął tę sprawę na korzyść Agrypy, skazując Izidora na karę śmierci³³. Jednak kwestia żydowska pozostała nierozstrzygnięta aż do połowy października, kiedy to cesarz wysłał *List do Aleksandryjczyków*. Nie wiadomo, czy Filon

kancelarii (*Ep. Claudii*), cesarz raz na zawsze odmawia Żydom przyznania tychże praw. Zob. TCHERIKOVER 1957, 72.

²⁷ EUSEBIUS, HE II 18, 8: „Gdy Filon za panowania Gajusza przybył do Rzymu, napisał książkę o bezbożności cesarza i dał jej tytuł pełen dowcipu i ironii: *O cnotach*. Powiadają, że za Klaudiusza Filon książki swe czytał na pełnym zebraniu senatu, gdzie się dzieła jego tak podobały, iż je zaszczytnie umieszczano w bibliotekach” (tłum. A. Lisiecki).

²⁸ *Ep. Claudii* 16-19; 36; 105 (pełne imiona dwunastu posłów; przyjaźń Klaudiusza z Barbillosem), komentarz *ad loc.*: TCHERIKOVER-FUKS 1960, 44; P. Oxy. XLII 3021, wyd. P. J. PARSON 1974 (bardzo zniszczony papirus z I w. po Chr., zaliczany do *Akt Aleksandryjczyków*; możliwe do odczytania niektóre imiona posłów aleksandryjskich, wysłanych do Klaudiusza do Rzymu między 24 stycznia a 1 maja 41 r. po Chr., być może ze skargą na Żydów, por. 12: προόντα τοῖς Ἰουδαίοις).

²⁹ *Ep. Claudii* 96-87; FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIX 278.

³⁰ PHILO, *Flacc.* 48; 90; 94.

³¹ *Ep. Claudii* 90-91.

³² AA IV = CPJ II 156 d, 5-7; PHILO, *Leg.* 355.

³³ AA IV = CPJ II 156.

czekał w Rzymie do października, czy też wyjechał wcześniej. Wedle tradycji wczesnochrześcijańskiej (być może niezasługującej na wiarę) podczas pobytu w Rzymie nawiązał przyjacielskie kontakty z chrześcijanami: Piotrem Apostołem i uczniami Marka Ewangelisty³⁴. *List Klaudiusza do Aleksandryjczyków* nie wymienia imiennie Filona ani nikogo innego z dwóch poselstw żydowskich, niemniej jednak w dokumencie tym pobrzmiewa echo Filonowej retoryki, gdy cesarz pisze o „wojnie” wydanej Żydom (*Ep. Claudii* 73-74) i upomina Aleksandryjczyków za brak tolerancji względem żydowskich obyczajów i religii (82-88)³⁵. Dalsze losy filozofa, którego z wyzyna życia kontemplacyjnego częstokroć ściągają na ziemię natłok spraw społecznych³⁶, pozostają nieznane, zaś *Flakkus* i *Poselstwo do Gajusza* należą do jego ostatnich pism.

Filon był członkiem jednej z najbogatszych, najznakomitszych i najstarszych rodzin w Aleksandrii, wywodzącej się podobno od kapłanów Świątyni Jerozolimskiej³⁷. Jego rodzony brat, Aleksander, znany z Flawiusza Józefa jako Aleksander Alabarcha, w latach trzydziestych I w. po Chr. był wielkim bankierem, zarządcą egipskich majątków matki cesarza Klaudiusza, Antonii Młodszej (36 przed Chr. – 37 po Chr.), i alabarchą (arabarchą)³⁸. Był tak bogaty, że pożyczał ogromne sumy Agrypie I, a po szczęśliwym zakończeniu wypadków rzymskich w 41 r. po Chr. ufundował złote i srebrne okładziny dziewięciu portali Świątyni Jerozolimskiej³⁹. Ten brat Filona

³⁴ EUSEBIUS, HE II 17, 1: „Za Klaudiusza miał się Filon podobno w Rzymie spotkać z Piotrem, który tam właśnie opowiadał ewangelię. Nicby w tym nie było nieprawdopodobnego, tem mniej, że dzieło, o którym mówimy, a które napisał później, po upływie dość znacznego czasu, wymienia bardzo dokładnie jeszcze dziś u nas zachowane przepisy kościelne” (tłum. A. Lisiecki); PHOTIUS, *Bibliotheca* 105: „Podobno autor przyjął wiarę chrześcijańską, później porzucił ją z powodu smutku i oburzenia. Przedtem jeszcze, za panowania Klaudiusza, jak mówią, przyjechał do Rzymu, gdzie zetknął się z koryfeuszem apostołów, Piotrem, i pozyskał jego przyjaźń. Odtąd uczniowie Marka Ewangelisty (Marek był uczniem Piotra) uznali go za godnego pamięci i pochwały, gdyż potwierdzał on, jak mówią, że zajmowali się wśród Żydów filozofią. Wymieniał również klasztory, w których przebywali, i głosił, że wiedli oni życie ascetyczne oddając się postom, modlitwie i ubóstwu” (tłum. O. Jurewicz).

³⁵ Por. PHILO, *Flacc.* 59; 61; *Leg.* 119; TCHERIKOVER-FUKS 1960, 50-53.

³⁶ Por. PHILO, *Spec.* III 1-6. Są to własne słowa Filona, dotyczące zapewne jego zaangażowania w sprawy żydowskie w latach 38-41 po Chr.

³⁷ PHOTIUS, *Bibliotheca* 105: „Autor pochodzi z rodziny kapłańskiej, jego ojczyzną jest Aleksandria” (tłum. O. Jurewicz).

³⁸ Tytuł ἀλαβάρχης (ἀραβάρχης), którego etymologia jest niepewna, oznaczał przypuszczalnie dzierżawcę komór celnych na granicy egipsko-arabskiej, zob. TCHERIKOVER 1957, 49, nota 4; 53, nota 14; SARTRE 1997, 455, nota 52.

³⁹ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XVIII 150-160; XIX 259; 276; XX 100; BJ V 205. Zob. TCHERIKOVER 1957, 49.

jako pierwszy w rodzinie otrzymał zaszczytne obywatelstwo rzymskie od Augusta lub Tyberiusza. Być może osoba jego jest identyczna z Gajuszem Juliuszem Aleksandrem, wielkim właścicielem latyfundiów z Euhemereja w Fajum (ob. Kasr el-Banat), znanym z dwóch dokumentów papirusowych z lat 26 i 28/29 po Chr.⁴⁰

Dwaj synowie Aleksandra i bratankowie Filona – Marek Juliusz Aleksander i Tyberiusz Juliusz Aleksander – byli tak samo jak ojciec obywatelami rzymskimi. Przedwcześnie zmarły (44 po Chr.) Marek, właściciel wielkiej firmy importującej luksusowe towary z Arabii i Indii⁴¹, ok. 41 r. po Chr. poślubił Berenike (28 – ok. 81 po Chr.), córkę króla Agrypy I i siostrę Agrypy II⁴².

Drugi bratanek, Tyberiusz Juliusz Aleksander⁴³ (14/16 – po 71 po Chr.), zrobił zawrotną karierę w rzymskiej administracji, co prawda za cenę odstępstwa od żydowskiej religii. Za Klaudiusza pełnił urzędy epistratega Tebaidy (42 po Chr.) i prokuratora Judei (46-48 po Chr.), za Nerona był już prefektem Egiptu (66-70 po Chr.). Na początku prefektury, w 66 r. po Chr., stłumił powstanie Żydów w Aleksandrii w tak krwawy sposób, że w porównaniu z tym pogrom za Flakkusa, opisany przez jego stryja, mógł się wydawać drobnym sąsiedzkim zatargiem⁴⁴. Jedną z najtrafniejszych decyzji politycznych Aleksandra było oficjalne poparcie Wespazjana 1 lipca 69 r. po Chr., ponieważ dopiero wtedy, dzięki akceptacji Egiptu, nowy cesarz poczuł się pewnie na swym tronie⁴⁵. Wespazjan odwdzieczył się, mianując Aleksandra dowódcą sztabu głównego armii swego syna, Tytusa, któ-

⁴⁰ CPJ II 420.

⁴¹ CPJ II 419 (ostraka z lat 37-43/44 po Chr.).

⁴² FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIX 276-277; XX 145-146; Dz 25, 13.23; 26, 30. Berenike po przedwczesnej śmierci Marka poślubiła kolejno: swego stryja Heroda, króla Chalkis, i Polemona, króla Cylicji, z którym się rozwiodła, by następnie wdać się w romans z Tytusem, synem cesarza Wespazjana. Podobno przez jakiś czas żyła w kazirodczym związku z rodzonym bratem, Agrypą II.

⁴³ Tiberius Julius Alexander, ekwita rzymski, pełniący szereg najwyższych urzędów w Cesarstwie, jest postacią dobrze znaną z papirusów (CPJ II 418), źródeł epigraficznych (OGIS 669 = SB V 8444; OGIS 586) i literatury I-II w. po Chr. (FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XX 100-103; BJ II 220; 309; 490-497; IV 616-617; V 45-46; 205; VI 236-243; JUVENALIS, *Saturae* I 129-131; SUETONIUS, *vit.* VI 3; TACITUS, *Historiae* I 11; II 74. 79; *Annales* XV 28). Zob. BURR 1955; TURNER 1954; MÉLÈZE MODRZEJEWSKI 2000, 231-237.

⁴⁴ FLAVIUS JOSEPHUS, BJ II 490-497; TCHERIKOVER 1957, 78-79. Juliusz Aleksander rzucił przeciw żydowskim powstańcom trzy legiony, które zmasakrowały 50 tysięcy jego rodaków.

⁴⁵ CPJ II 418 a, P. Fouad 8 (papirus dot. owacji na cześć Wespazjana urządzonej przez Aleksandra na aleksandryjskim hipodromie); FLAVIUS JOSEPHUS, BJ IV 616; V 45-46; TACITUS, *Historiae* II 74. 79; SUETONIUS, *vit.* VI 3.

ra akurat oblegała Jerozolimę (69/70 po Chr.)⁴⁶. Aleksandrowi bynajmniej nie przeszkadzała okoliczność, że dowodzi armią mającą zdobyć i zrównać z ziemią miasto, które dla jego ojca i stryja było święte. Po triumfie Rzymu nad Jerozolimą, w 71 r. po Chr., za swe usługi dla Flawiuszy został nagrodzony najwyższym urzędem w Cesarstwie: stanowiskiem prefekta straży pretoriańskiej⁴⁷. Podczas wieloletniej służby Rzymowi z pewnością zetknął się z innym żydowskim renegatem, historykiem Flawiuszem Józefem (ok. 37 – ok. 100 po Chr.), i przekazał mu informacje na temat swego ojca Aleksandra Alabarchy, brata Marka oraz stryja Filona, „męża słynącego z wielu przysług i wykształconego w filozofii”⁴⁸.

I.2. Aleksandria przy Egipcie

W stwierdzeniu Filona, że jego rodzinne miasto jest największe i znajduje się w najpiękniejszym miejscu na ziemi⁴⁹, nie ma cienia przesady. Aleksandria była największym portem handlowym ówczesnego świata⁵⁰, drugim po Rzymie pod względem wielkości miastem Cesarstwa i zarazem stolicą prowincji, którą August zarezerwował wyłącznie dla siebie po podboju w 30 r. przed Chr.⁵¹. Swoje znaczenie i niebywały dobrobyt materialny zawdzięczała korzystnemu położeniu na wodach: od północy oblewało ją Morze Śródziemne, od południa zaś ogromne jezioro nilowe, zwane Mareja albo Mareotis⁵², które zapewniało połączenie z Nilem, a tym samym z całym żyznym Egiptem. Miasto miało trzy główne porty: dwa morskie – Wielki Port i Eunostos (czyli „Szczęśliwy Powrót”) – i bardzo bogaty port nilowy nad jeziorem Mareotis⁵³. Do portu rzeczno-jezioro można było wpłynąć po uprzednim przejściu kontroli celnej w Schedia (ok. 30 km na południe od Aleksandrii). Obydwa porty morskie były zamknięte i pilnie strzeżone. Aby wyjechać z Aleksandrii za granicę, należało wcześniej uzyskać formalną zgodę namiestnika rzymskiego⁵⁴.

⁴⁶ FLAVIUS JOSEPHUS, BJ VI 237; OGIS 586 (inskrpcja z Arados).

⁴⁷ CPJ II 418 b = P. Hibeh 215, 6-8: Τιβερίου Ἰουλίου Ἀλεξάνδρου τοῦ ἡγεμονεύσαντος, γενομένου καὶ ἐπάρχου πραιτωρίου.

⁴⁸ Por. FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XVIII 259; TCHERIKOVER 1957, 79.

⁴⁹ PHILO, *Leg.* 338.

⁵⁰ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 13.

⁵¹ TACITUS, *Annales* II 60.

⁵² PHILO, *Contempl.* 22.

⁵³ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 6-7 (zob. przekład polski w: APPENDIX VII); PHILO, *Flacc.* 92, nota 125.

⁵⁴ PHILO, *Flacc.* 97; STRABO, *Geogr.* II 3, 5; P. Oxy. X 1271; HUZAR 1988, 631.

Transport egipskiego zboża do Italii odbywał się w następujący sposób: zboże i inne produkty transportowano Nilem do portu rzecznego w Aleksandrii, a stamtąd do portów morskich, następnie zaś eksportowano na statkach towarowych do Italii, konkretnie do portu przeładunkowego Dicearchia (Puteoli w Zatoce Neapolitańskiej), z którego rozsyłano je do Rzymu i innych miast. Zaopatrzenie Rzymu w zboże zależało bezpośrednio od Aleksandrii, zaś trasę Aleksandria-Dicearchia doświadczeni aleksandryjscy przewoźnicy pokonywali w niecałe dwa tygodnie⁵⁵.

Położenie na wodach poza wielkimi zyskami finansowymi dawało Aleksandrii rześkie powietrze podczas letnich upałów. Na początku lata wylewy Nilu wypełniały jezioro Mareotis, powodując falę przyjemnego chłodu, zaś od 20 lipca przez dwa najgorętsze miesiące letnie mieszkańcy mogli cieszyć się etezjami, zimnymi wiatrami z północy, od strony morza⁵⁶. Klimat miasta, tak samo jak Egiptu, był uważany za najłagodniejszy w całym basenie Morza Śródziemnego. Przez cały rok kwitły tam kwiaty i dojrzewały płody pól, tak że nikt nigdy nie głodował w Aleksandrii, może poza wyjątkową sytuacją w 38 r. po Chr., którą Filon nazywa sztucznym głodem⁵⁷.

Wizytówką miasta była latarnia morska Faros (ὁ Φάρος) – wysoka na ok. 120 m wieża z białego marmuru, okrzyknięta jednym z siedmiu cudów starożytnego świata, zbudowana według projektu Sostratosa z Knidos ok. 260 r. przed Chr.⁵⁸. Ta potężna budowla ze specjalnym systemem oświetleń królowała nad wejściem do Wielkiego Portu, widoczna już z odległości 60 km dla każdego statku przypluwającego od strony Morza Śródziemnego⁵⁹. Wznosiła się na skalistej, podłużnej wysepce o tej samej nazwie Faros (ἡ Φάρος), leżącej w odległości 1,2 km przed miastem i tworzącej wraz z wybrzeżem dwa porty morskie⁶⁰. Wyspa ta, prawie bezludna w czasach rzymskich⁶¹, miała dla zhellenizowanych Żydów z diaspory egipskiej znaczenie sentymentalne, ponieważ właśnie tam, jak wierzono, siedemdzie-

⁵⁵ PHILO, *Flacc.* 26-27.

⁵⁶ PHILO, *Flacc.* 26; STRABO, *Geogr.* XVII 1, 7.

⁵⁷ ATHENAEUS, *Deipnosophistae* V 25; PHILO, *Flacc.* 62.

⁵⁸ EPIPHANIUS, *Adversus haereses*, PG CXX, 265 B; HANDLER 1971, 58-61 (omówienie źródeł).

⁵⁹ PHILO, *Flacc.* 27; FLAVIUS JOSEPHUS, BJ IV 613 („Po prawej stronie leży wyspa Faros, dźwigająca ogromną wieżę, która daje znaki świetlne wpływającym okrętom na 300 stadiów, aby w porze nocnej mogły zarzucić kotwicę, w pewnej odległości ze względu na trudny wjazd do portu”, tłum J. Radożycki). Zob. FRAZER 1972, I, 18-20; EMPEREUR 1998, 63-88.

⁶⁰ PHILO, *Flacc.* 110; STRABO, *Geogr.* XVII 1, 6.

⁶¹ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 6.

sięciu tłumaczy pracowało nad przekładem Praw (pierwszych pięciu ksiąg Starego Testamentu) na język grecki⁶².

Najwcześniejszy topograficzny opis Aleksandrii, pochodzący od geografa Strabona, który mieszkał w tym mieście mniej więcej w latach 26–20 przed Chr.⁶³, przedstawia dawną ptolemejską stolicę jako regularny prostokąt o bokach długości 5,5 km i 1,5 km⁶⁴, podzielony siatką prostopadłych ulic. Głównymi arteriami komunikacyjnymi były dwie drogi, przecinające się pod kątem prostym, szerokie na 30 m każda: biegnąca wzdłuż miasta wschodnio-zachodnia ulica Kanopska oraz północno-południowa ulica Sema, która łączyła zamek królewski Lochias z portem nilowym nad jeziorem Mareotis, osiągając długość 1,8 km⁶⁵. Filon wspomina defiladę wojskową, która w 34/35 r. po Chr. przemaszzerowała z portu nilowego do Lochias arterią Sema⁶⁶. Ulice Aleksandrii miały niezwykle reprezentacyjny wygląd: główne arterie, Kanopska i Sema, zaopatrzone były we wspaniałą podwójną kolumnadę z czerwonego granitu, oświetlaną w nocy, zaś na skrzyżowaniach mniejszych ulic wznosiły się pojedyncze kolumny⁶⁷.

W czasach Filona miasto dzieliło się na pięć „liter” (γράμματα): Alfa, Beta, Gamma, Delta, Epsilon, czyli dzielnic, z których dwie (nie wiadomo które) nazywano żydowskimi ze względu na skład etniczny zamieszkującej je ludności⁶⁸. Popularny romans o Aleksandrze Wielkim, zredagowany w III w. po Chr., ale wywodzący się jeszcze z tradycji hellenistycznej, wyjaś-

⁶² PHILO, *Mos.* II 31–36 (II 35: „Wyspa Faros leży tuż przed Aleksandrią, odnoga wyspy naszym językiem wyciąga się ku miastu, otaczana przez wody niezbyt głębokie, przeważnie płycizny i mielizny, huk fal słychać z dali”, tłum. E. Osek. Tak wszędzie, gdzie nie podano tłumacza).

⁶³ STRABO, *Geogr.* XVII 1.

⁶⁴ Strabon podaje nieco zaniżoną liczbę. Wymiar ten wynosił raczej 10 stadiów, czyli 1,8 km, jak podaje Filon w *Flacc.* 92 i co potwierdzają odkrycia archeologiczne, zob. MCKENZIE 2007, 179.

⁶⁵ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 8; EMPEREUR 1998, 35–62.

⁶⁶ PHILO, *Flacc.* 92.

⁶⁷ MCKENZIE 2007, 190 (niektóre kolumny przy ulicy Kanopskiej przetrwały *in situ* aż do XIX w.). Por. ACHILLES TATIUS, *Leucippe et Clitophon* V 1: „Po trzech dniach podróży przybyliśmy do Aleksandrii. Gdy wszedłem przez tak zwane Złote Wrota, uderzyło mnie nagle olśniewające piękno tego miasta, które nappełniło moje oczy rozkoszą. Podwójny rząd kolumn biegł prosto od Wrót Słońca aż do Wrót Księżycy. Byli to bowiem boscy strażnicy miasta. Między kolumnami rozciągała się otwarta przestrzeń, a w niej tak wielkie mnóstwo ulic, że nawet ktoś, kto tu mieszka, mógłby poczuć się zagubiony. Przeszedłszy kilka stadiów wszedłem do dzielnicy zwanej Aleksander. Ujrzałem tam drugie miasto. Jego obszar podzielony był wspianiale na kwadratowe place przez rzędy kolumn przecinające się pod kątem prostym. Starałem się rzucić okiem na każdą uliczkę, lecz mój wzrok był ciągle niezaspokojony” (tłum. R. Zawadzki).

⁶⁸ PHILO, *Flacc.* 55.

nia owe „litery” jako akronim wyrazów greckich oznaczających założyciela miasta: Ἰσχυροῦ Βασιλεῦς Γένος Διὸς Ἐκτισε („król Aleksander z rodu Zeusa założył”)⁶⁹. Można przypuszczać, że dzielnica Alfa lub Aleksander, którą opisał Aleksandryczyk Achilles Tatios w 2. poł. II w. po Chr., obejmowała centralną dzielnicę z Mauzoleum Aleksandra, zwanym Sema („grobowiec”) lub Soma („ciało”), położonym w miejscu przecięcia się ulic Kanopskiej i Sema, zaś dzielnica Basileus to późniejsze Bruchejon, gdzie znajdował się kompleks pałacowy i Muzejon⁷⁰. Lokalizacja pozostałych „liter” pozostaje nieznana⁷¹.

Do czasu pogromu w 38 r. po Chr. Żydzi mieli prawo mieszkać we wszystkich pięciu dzielnicach. Najgorsza z nich była najmniejsza (Filon nie wymienia jej nazwy), sąsiadująca z peryferiami miasta, gdzie znajdował się cmentarz oraz miejskie wysypiska śmieci, zanieczyszczające pobliskie wybrzeża morskie. Ta właśnie dzielnica posłużyła Aleksandryczykom do utworzenia getta w 38 r. po Chr.⁷². Podane szczegóły topograficzne pozwalają lokalizować ją w północno-wschodniej części miasta, na południowy wschód od pałacu Lochias; lokalizację tę potwierdziły wykopaliska archeologiczne w nekropoli el-Ibrahimija⁷³. Wprawdzie Flawiusz Józef precyzuje, że za czasów prefektury Filonowego bratanka, Tyberiusza Aleksandra (66-70 po Chr.), dzielnica żydowska nazywała się Delta⁷⁴, ale nie daje to pewności, że 30 lat wcześniej było tak samo. Filon, opisując należące do Żydów luksusowe rezydencje z posadzkami wykładanymi kosztowną mozaiką, importowanymi marmurowymi kolumnami, architrawami w stylu greckim, komnatami ze złotą ornamentacją i zbytkownym umeblowaniem, również tym razem nie podaje ich lokalizacji⁷⁵. O tego rodzaju zbytkow-

⁶⁹ Por. PSEUDO-CALLISTHENES, *Historia fabulosa* I 32.

⁷⁰ ACHILLES TATIUS, *Leucippe et Clitophon* V 1. Nt. Mauzoleum Sema (Soma) zob. HUZAR 1988, 626-627.

⁷¹ MCKENZIE 2007, 180.

⁷² PHILO, *Flacc.* 55-56; *Leg.* 123-129.

⁷³ JIGRE 1-8 (inskrypcje z nekropoli z czasów ptolemejskich we wschodniej części Aleksandrii, obecnie zwanej Chatby, Hadra lub el-Ibrahimiya). Zob. KASHER 1985, 249-250.

⁷⁴ FLAVIUS JOSEPHUS, BJ II 495.

⁷⁵ PHILO, *Somn.* II 54-57: „Dlaczego zatem ozdabiamy chodniki i posadzki cennymi kamieniami? Dlaczego podróżujemy po Azji, Libii, całej Europie i wyspach w poszukiwaniu kolumn, kapiteli i architrawów, by wyszukać najpiękniejsze z nich? Dlaczego tak nam na tym zależy, dlaczego prześcigamy się w ozdabianiu domów w porządku doryckim, jońskim albo korynckim i w całym tym wyrafinowaniu i ozdabianiu kapiteli kolumn, jak ludzie rozmiłowani w luksusie? Albo dlaczego ozdabiamy złotymi ornamentami nasze komnaty dla mężczyzn i kobiet? Czyż to nie jest próżność? [...] Nasze sypialnie są wyposażone w łóżka na nogach z kości słoniowej, inkrustowane macicą perłową i szylkretem, co wymaga wiele

nych rzeczach, na które stać było tylko tak zamożnych ludzi, jak rodzina Filona, dają wyobrażenie piękne mozaiki podłogowe z I-II w. po Chr. odkryte w centrum dzisiejszego miasta Kom el-Dikka⁷⁶.

Ulubionymi rozrywkami Aleksandryjczyków były wyścigi konne, mimy i zawody sportowe⁷⁷. Mogli się im oddawać do woli na hipodromie, w teatrze oraz w licznych gimnazjonach. Filon był stałym bywalcem wszystkich wyżej wymienionych instytucji, wielokrotnie pisze o wyścigach konnych, które sam obserwował⁷⁸, zapasach w gimnazjonie⁷⁹, tudzież o mimach i przedstawieniach oglądanych w teatrze⁸⁰. Aleksandryjski hipodrom, Lagejon, znajdował się u podnóża akropolu, na południe od świątyni Sarapejon⁸¹, teatr, niezachowany⁸², mieścił się w centrum miasta tuż obok agory, będącej miejscem handlu uczęszczanym przez wszystkich mieszkańców⁸³. W teatrze zwykły się odbywać zebrania greckiej ludności oraz spotkania z rzymskim namiestnikiem⁸⁴. Podczas pogromu latem 38 r. po Chr. teatr, tak samo jak agora⁸⁵, stał się sceną dramatycznych wydarzeń: biczowania członków żydowskiej geruzji, tortur i egzekucji Żydów oraz znęcania się nad żydowskimi kobietami⁸⁶.

Jeśli chodzi o gimnazjony, Aleksandria miała ich przynajmniej kilka. We *Flakkusie* Filon wymienia najświetniejszy z nich, tak zwany Wielki Gimnazjon, który w okresie wczesnorzymskim stanowił centrum administracyjne miasta⁸⁷. Ta reprezentacyjna budowla, znana z opisu Strabona, miała wspaniałe kolumnowe portyki, każdy o długości prawie 200 m,

pracy, pieniędzy i czasu; w sofy wykonane z litego srebra albo litego złota, inkrustowane drogimi kamieniami w wielobarwne wzory; w kołdry wyszywane złotym brokatem, przeznaczane jak gdyby na pokaz i uroczystą procesję, a nie na codzienny użytek”.

⁷⁶ MCKENZIE 2007, 180-182.

⁷⁷ PHILO, *Leg.* 45; *Flacc.* 138; DIO CHRYSOSTOMUS, *Or.* XXXII 74; 76; 86.

⁷⁸ PHILO, *Prov.*, fr. II 58; *Det.* 141; *Mut.* 149.

⁷⁹ PHILO, *Mut.* 177; *Prob.* 26; *Somn.* I 69; 129; *Prov.*, fr. II 44; 56; *Agr.* 112-123; *Ebr.* 177; *Spec.* II 30; 40.

⁸⁰ PHILO, *Ebr.* 177; *Prob.* 141.

⁸¹ MCKENZIE 2004, 101-104.

⁸² Dobrze zachowany mały amfiteatr, odkryty w aleksandryjskiej dzielnicy Kom el-Dikka przez polską ekipę archeologiczną na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, pochodzi z IV w. po Chr. Możliwe, że teatr z czasów Filona znajdował się w tym samym miejscu, ale na pewno był znacznie większy.

⁸³ PHILO, *Flacc.* 74; *Spec.* III 51; 105; 171; *Somn.* II 91; *Gig.* 39.

⁸⁴ PHILO, *Flacc.* 41; por. FLAVIUS JOSEPHUS, BJ II 491-498.

⁸⁵ PHILO, *Flacc.* 56; 64; 74; 95; por. *Leg.* 122; 131.

⁸⁶ PHILO, *Flacc.* 75; 84; 95.

⁸⁷ PHILO, *Flacc.* 34-37; 139; BURKHALTER 1992.

wewnątrz których mieścił się budynek sądu i gaje. Gimnazjon znajdował się w centrum miasta, przy ulicy Kanopskiej, niedaleko parku zwanego Panejon („sanktuarium Pana”), gdzie wznosiła się sztuczna góra w kształcie piramidy⁸⁸.

W Aleksandrii w każdej części miasta znajdowało się wiele żydowskich „domów modlitw” (προσευχαί), które były dla Żydów miejscem zebrań i wspólnego uprawiania żydowskiej „filozofii”. Synagogi aleksandryjskie poważnie ucierpiały podczas rozruchów w 38 r. po Chr. W bliskim sąsiedztwie jednego z gimnazjonów, w gęsto zaludnionej dzielnicy, wznosiła się główna synagoga, „największa i najsłynniejsza”⁸⁹. Filon nie podaje nic więcej na temat jej lokalizacji, lecz współcześni badacze najchętniej umieszczaliby ją w sercu Delt, północno-wschodniej dzielnicy żydowskiej. W *Talmudzie Jerozolimskim* zachował się opis Wielkiej Synagogi w Aleksandrii, sporządzony przez Rabbiego Jehudę ha-Nasi (ok. 130-160 po Chr.). Najbardziej charakterystyczne elementy tego opisu to podwójna kolumnada, forma bazyliki i siedemdziesiąt złożonych tronów dla siedemdziesięciu członków żydowskiej geruzji⁹⁰. Trudno dziś ocenić, na ile opis ten jest wierny, a na ile konwencjonalny⁹¹.

Filon odnotowuje też obecność wielu świątyń pogańskich we wszystkich dzielnicach Aleksandrii⁹². Spośród nich wymienia z nazwy i opisuje jedynie Sebastejon („świątynię Augusta”), największą i najwspanialszą świątynię kultu cesarskiego ówczesnego świata:

Nigdzie na świecie nie ma takiego okręgu świątynnego jak tak zwany Sebastejon, świątynia Cezara o przydomku Epibaterios⁹³, zbudowana na wzniesieniu

⁸⁸ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 9.

⁸⁹ PHILO, *Leg.* 132-136 (synagogi w Aleksandrii); 134 (Wielka Synagoga: ἐν δὲ τῇ μεγίστῃ καὶ περισημοτάτῃ); 156 (synagogi w Rzymie).

⁹⁰ *Talmud Jerozolimski*, Sukka V 1, 55 a-b: „Kto nie widział podwójnego portyku w Aleksandrii, nie widział nigdy wspaniałości Izraela. Był to rodzaj wielkiej bazyliki z kolumnami ustawionymi jedna przed drugą. Mogła ona pomieścić dwakroć tyle Hebrajczyków, ile wyszło ich z Egiptu. Było w niej siedemdziesiąt złotych tronów, przybranych drogimi kamieniami i perłami dla siedemdziesięciu starszyny, a każdy z nich przedstawiał wartość 250 000 złotych denarów. Pośrodku wznosiła się drewniana trybuna, na której stawał kantor. Gdy ktoś zabierał się do czytania Tory, nadzorujący machał płachtą materiału, a wierni odpowiadali «Amen». Mimo to wierni nie siedzieli byle jak, ale każda korporacja miała swoje miejsce, a jeżeli przybywał jakiś cudzoziemiec, dołączał się do członków swojej korporacji i znajdował dzięki niej środki utrzymania” (tłum. MÉLÈZE MODRZEJEWSKI 2000, 120).

⁹¹ TCHERIKOVER 1957, 8; MÉLÈZE MODRZEJEWSKI 2000, 121-122.

⁹² PHILO, *Flacc.* 51.

⁹³ Nt. epitetu ἐπιβατήριος („przyplływający na okręcie”) zob. MERRIAM 1883, 5-35.

naprzeciwko najdogodniejszych portów: największa, najwspanialsza, przepelniona takimi darami wotywnymi, jakich nigdzie indziej nie ma, otoczona małowidłami oraz złotymi i srebrnymi posągami. Okręg świątynny, bardzo obszerny, mieści portyki, biblioteki, sale bankietowe, komnaty, gaje, monumentalne bramy, rozległe dziedzińce, kosztowne dzieła sztuki – wszystko to jest niczym nadzieja na ocalenie czy to dla wpływających, czy wypływających z portu⁹⁴.

Ten unikalny opis Sebastejonu jest szeroko dyskutowany w literaturze naukowej z tego względu, że Strabon w swoim opisie miasta z lat 26-20 przed Chr. w ogóle nie uwzględnia Sebastejonu, lecz wymienia tylko Cezarejon nad Wielkim Portem⁹⁵. Pliniusz Starszy także ignoruje Sebastejon, gdy pisze o dwóch kamiennych obeliskach wysokości 22 m każdy (w rzeczywistości mają po 21 m), które wznosiły się w wejściu do świątyni Cezara nad portem w Aleksandrii⁹⁶. Przypuszcza się, że Cezarejon i Sebastejon to ta sama świątynia, pierwotnie wzniesiona przez Kleopatę VII na cześć jednego z jej mężów, Juliusza Cezara lub Antoniusza, a potem, w 13/12 r. przed Chr., przemianowana przez Augusta na Sebastejon. Identyfikacja Cezarejonu z Sebastejonem jest możliwa dzięki temu, że zachowały się obydwa obeliski z hieroglifami⁹⁷, zwane „igłami Kleopatry” (do XIX w. *in situ*, dziś jeden w Central Parku w Nowym Yorku, drugi w Thames Embankment w Londynie), oraz służące do ich erekcji wsporniki z brązu z dwujęzycznymi inskrypcjami po grecku i łacinie⁹⁸. Obeliski te umieszczono zwyczajem egipskim przed wejściem do świątyni, tak by ułatwiały orientację okrętom żeglującym po Wielkim Porcie.

Żydowski filozof kompletnie ignoruje Sarapejon, ogromną świątynię Sarapisa, zbudowaną w latach 246-221 przed Chr. na akropolu w egipskiej dzielnicy Rakotis⁹⁹. Sarapejon z posągiem kultowym boga Sarapisa – patro-

⁹⁴ PHILO, *Leg.* 151; por. *Ep. Claudii* 60-61.

⁹⁵ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 9; FRAZER 1972, I 24; II 69-70, nota 160; EMPEREUR 1998, 111-124; MCKENZIE 2007, 177-178.

⁹⁶ PLINIUS, NH XXXVI 14, 69: *et alii duo sunt Alexandriae ad portum in Caesaris templo, quos excidit Mesphres rex, quadragenum binum cubitorum.*

⁹⁷ Inskrypcje hieroglificzne na obeliskach podają panowanie faraona Tutmozisa III (ok. 1479-1425 przed Chr.) i pierwotną lokalizację w Heliopolis k. Kairu.

⁹⁸ OGIS II 656; IGRR I 1072. Inskrypcje podają datę erylowania obelisków (18. rok panowania Augusta = 13/12 r. przed Chr.) oraz imiona ówczesnego prefekta Egiptu Barbarusa i odpowiedzialnego za przedsięwzięcie architekta Pontiusa.

⁹⁹ STRABO, *Geogr.* XVII 1, 10; TACITUS, *Historiae* IV 84. Zob. EMPEREUR 1998, 89-110; MCKENZIE 2007, 195-203; MCKENZIE 2004, 72-121.

na Aleksandrii¹⁰⁰ – i cenną biblioteką¹⁰¹ słynął w starożytnym świecie¹⁰². Całkowite przemilczenie Sarapejonu, jak również wspaniałego kompleksu pałacowego Bruchejon w sercu greckiej dzielnicy, budowanego i upiększanego przez kolejnych Ptolemeusza, tudzież wchodzącej w jego skład największej akademii starożytnego świata, Muzejonu Aleksandryjskiego¹⁰³, może wiązać

¹⁰⁰ Sarapis – synkretyczne bóstwo miasta Aleksandrii, będące połączeniem egipskich bogów Ozyrysa i Apisa (por. PLUTARCHUS, *De Iside et Osiride* 29, 362 c) lub greckich Zeusa, Hadesa i Heliosa (JULIANUS, *Or.* IV 175, 23). W Aleksandrii pod koniec kwietnia obchodzono święta na cześć Sarapisa, tzw. Święte Dni (AELIUS ARISTIDES, *Hieroi Logoi* III 48). Zachowane zabytki, jak np. popiersie z Muzeum Grecko-Rzymskiego w Aleksandrii, przedstawiają Sarapisa jako brodatego mężczyznę w średnim wieku z koszem ziarna (gr. κάλαθος, łac. *modius*) na głowie. Clemens Aleksandryjski sugeruje, że Sarapisa przedstawiano w pozycji leżącej w trumnie (CLEMENS, *Protrepticus* 4, 50). Sarapis był patronem Aleksandrii i Muzejonu.

¹⁰¹ Por. TERTULLIANUS, *Apologeticum* 18, 8: „Księgozbiory Ptolemeusza są wystawione dzisiaj w Sarapejonie razem z hebrajskimi pismami”; EPIPHANIUS, *De mensuribus et ponderibus* 11, PG XLIII, 256 B: „Po pierwszej bibliotece, która została zbudowana w Bruchejon, nieco później założono inną bibliotekę w Sarapejonie, mniejszą niż pierwsza, która została nazwana jej córką”.

¹⁰² CLEMENS ALEXANDRINUS, *Protrepticus* 4, 48; TACITUS, *Historiae* IV 82-85; RUFINUS, *Historia Ecclesiastica* 11, 23; APHTHONIUS, *Progymnasmata* 10, 38: „Jest tam góra, wznosząca się na dużą wysokość, nazwana akropolem z dwóch powodów: ponieważ jest nadzwyczajnie wysoka i mieści się w najwyższym punkcie miasta. Drogi, które prowadzą na akropol, nie są tego samego rodzaju: raz jest to droga, a raz wąskie przejście. Drogi te zmieniają nazwy w zależności od tego, czy można po nich tylko przejść, czy da się przejechać, czy trzeba się wspinać po schodach – tam oczywiście nie da się wjechać wozem – które prowadzą stopień po stopniu, zawsze na większy z mniejszego wzniesienie, w górę. Stopni tych jest sto. Ze stopni wchodzi się do okratowanego przedsionka, który tworzą cztery monumentalne kolumny. Na tych kolumnach spoczywa wielokolumnowa budowla średniej wysokości. Kolumny są wielobarwne i stanowią dekorację fasady. Budowla ta ma sklepienie, na którym są umocowane ogromne znaki zodiaku. Gdy wchodzi się na sam akropol, jest on jednolitą przestrzenią na planie wąskiego prostokąta, w którego środku mieści się dziedziniec kolumnowy. Za dziedzińcem następują portyki o identycznej liczbie kolumn. Każdy portyk łączy się z drugim pod kątem prostym, a podwójna kolumna oddziela jeden portyk od następnego, kończąc jeden i zaczynając następny. Wewnątrz portyków mieszczą się komnaty. Jedne z nich są magazynami bibliotecznymi, otwartymi dla żądnych wiedzy (dzięki nim całe miasto może studiować filozofię), w innych odbierają cześć dawni bogowie. Portyki są przykryte dachem, dach jest zrobiony ze złota, zaś kapitele kolumn wykonane z brązu, pokrytego złotem. Dekoracja dziedzińca nie jest jednolita: różne części są różnie ozdobione, jedna z dekoracji przedstawia prace Perseusza. Na środku wznosi się bardzo wysoka kolumna, czyniąc akropol widocznym z daleka (można się nią posługiwać jak drogowskazem) – z ziemi i z morza. Symbole cze-rech elementów są umieszczone na kapitelu kolumny. Zanim ktoś minie środek dziedzińca, znajdzie budynek o wielu wejściach, nazwanych imionami starożytnych bogów. Stoją tam także dwa kamienne obeliski i jest źródło mające lepszą wodę niż źródło Pizystratydów. Nieprawdopodobna jest liczba budowniczych akropolu: było ich aż dwunastu”.

¹⁰³ Por. STRABO, *Geogr.* XVII 1, 8. Zob. opracowania: McLOED 2000; ERSKINE 1995.

się z resentymentem Filona do uczonych z tejże placówki naukowej. Jedy-ny pałac królewski, o którym pisze (βασίλεια), to niewymieniony z nazwy Lochias, zbudowany na przylądku o tej samej nazwie naprzeciw latarni Faros¹⁰⁴. Wspomina o nim z racji mieszczącego się tam arsenału, do którego armia rzymska zwoziła broń zarekwirowaną buntownikom na terenie Egiptu w 35 r. po Chr.¹⁰⁵. W czasach Filona Aleksandrię patrolował rzymski garnizon, który stacjonował w obozie wojskowym nad portem rzeczynym¹⁰⁶.

I.3. Sytuacja diaspory żydowskiej w Egipcie

Wedle żydowskiej legendy o założeniu Aleksandrii, do której czynią aluzje Filon i Flawiusz Józef¹⁰⁷, Żydzi z Judei byli kolonizatorami miasta w chwili jego założenia przez Aleksandra Wielkiego (331 przed Chr.), zaś Ptolemeusz I Soter (323-282 przed Chr.), syn Lagosa, nadał im obywatelstwo na równi z Macedończykami, co czyniło ich nie tylko „równoprawnymi obywatelami” (ἰσοπολίται), lecz także „Macedończykami” i „Aleksandryjczykami”¹⁰⁸. Być może przekazana przez Józefa legenda nie zasługuje na wiarę. W każdym razie całkowicie bezstronne źródła historyczne, jak autentyczny urzędowy dokument *List Klaudiusza do Aleksandryjczyków* z 41 r. po Chr.¹⁰⁹ czy greckie i aramejskie inskrypcje z nekropoli w el-Ibrahimiya koło Aleksandrii, datowane na 1. poł. III w. przed Chr., dobitnie potwierdzają obecność Żydów w ptolemejskiej stolicy Egiptu prawie od początku jej istnienia¹¹⁰. Od połowy III w. przed Chr. imigracja Żydów z Judei do Egiptu wciąż się nasilała, tak że pod koniec okresu ptolemejskiego i na początku rzymskiego Żydzi zamieszkiwali już całą egipską prowincję, tzw. χώρα, zaś ogromne ich skupiska znajdowały się w wielkich miastach Egiptu, Kyrene i Aleksandrii¹¹¹.

¹⁰⁴ PHILO, *Flacc.* 92; por. CALLIXENUS RHODIUS, *De Alexandria* = ATHENAEUS, *Deipnosophistae* V 25, 197 c – 203 b (dot. budowy pałacu Lochias i procesji na cześć Dionizosa-Sarapisa za Ptolemeusza II Filadelfosa zimą 275/274 r. przed Chr.); STRABO, *Geogr.* XVII 1, 9 (opis Lochias – zob. APPENDIX VII).

¹⁰⁵ PHILO, *Flacc.* 92; 120.

¹⁰⁶ Por. PHILO, *Flacc.* 111; 92; 120.

¹⁰⁷ PHILO, *Flacc.* 46; FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XII 8; XIX 281; BJ II 487; CA II 36-38.

¹⁰⁸ FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XII 8; CA II 36-38.

¹⁰⁹ P. Lond. VI 1912 = CPJ II 153, 84: Ἰουδαίους τοῖς τὴν αὐτὴν πόλιν ἐκ πολλῶν χρόνων οἰκοῦσαι.

¹¹⁰ CIJ II 1424-1430 = JIGRE 1-7; TCHERIKOVER 1957, 3, nota 8.

¹¹¹ STRABO, *Historica*, fr. 2 a, 91, F 7 = FLAVIUS JOSEPHUS, AJ XIV 114-115.